

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania G. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu
o zwrot renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 15 września 2021 r., sygn. akt III AUa 59/18,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu części kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 15 września 2021 r., oddalił apelację G. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 14 listopada 2017 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji organu rentowego wstrzymującej wypłatę renty rodzinnej od 1 kwietnia 2017 r. oraz zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2017 r., w łącznej kwocie 43.074,12 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odwołująca się została czytelnie i prawidłowo pouczona o sytuacjach, w których nie przysługuje jej zbieg świadczeń (renty rodzinnej i własnej emerytury). W związku z tym jest ona zobowiązana do zwrotu

nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres trzech lat. Na istnienie przedmiotowego zobowiązania nie wywiera jakiegokolwiek wpływu wskazywana w apelacji okoliczność, że skoro pozwany wydał decyzję w przedmiocie przyznania renty rodzinnej oraz emerytury, to z urzędu powinien czuwać na prawidłowością dokonywanych wypłat. Powyższa okoliczność jest irrelevantna z punktu widzenia zastosowania przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna), który od organu rentowego wymaga jedynie pouczenia świadczeniobiorcy o warunkach przysługiwania oraz wypłaty świadczenia, natomiast ciężar powiadamiania organu rentowego o okolicznościach powodujących utratę prawa do świadczenia lub wstrzymanie jego wypłaty został przerzucony na ubezpieczonego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną odwołująca się. W jej ocenie skarga jest oczywiście uzasadniona i z tego względu powinna być przyjęta do rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania oraz domagał się zasądzenia zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie zdołano wykazać podstawy wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Poza powtórzeniem ustawowego terminu ta część wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie identyfikuje kwalifikowanej postaci naruszenia prawa, polegającej na jej oczywistości, widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw zaskarżenia były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanego stanu faktycznego. Krótko mówiąc, zadaniem

skarżącego jest wskazanie takiego uchybienia i przypisanie go do konkretnego przepisu prawa procesowego lub materialnego. Tymczasem w tej sferze skarga została dość lakonicznie skonstruowana. Przed wszystkim suponowane uchybienie procesowe (art. 234 k.p.c.) pomija specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, to jest sytuację, w której orzekający w sprawie sąd jest związany treścią decyzji organu rentowego. Oznacza to, że w sprawie o emeryturę (wyrok w tej sprawie zapadł w 2013 r. a od 2012 r. odwołująca się pobierała rentę rodzinną) badano przesłanki do tego świadczenia i na tym etapie nie zachodziła podstawa do korygowania potencjalnego zbiegu świadczeń. Skarżąca zaś, co ustaliły w sprawie sądy, była prawidłowo w decyzji o rencie rodzinnej pouczona o braku prawa do zbiegu świadczeń. W tej sytuacji nie można mówić o jakimkolwiek domniemaniu prawnym, którego istnienie suponuje skarżący. Artykuł 234 k.p.c. jest dedykowany wyłączenie postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a więc jeśli już ma wywrzeć skutek, to winien być połączony z odpowiednimi przepisami dotyczącymi procedowania przez sąd drugiej instancji, a tego skarżący nie czyni. Po wtóre, decyzja o zwrocie nie wykracza poza ramy określone art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej, a zatem i z tego punktu widzenia nie sposób dopatrzyć się w sprawie elementarnego naruszenia prawa.

Z tych przyczyn orzeczono w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 102 w związku z art. 398²¹ k.p.c.